

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Awantury w sejmie gdańskim

Posłowie narodowo-socjalistyczni pobili przedstawiciela opozycji

Prez. Greiser oświadczył, że hitlerowcy gdańscy nie oddadzą władzy

GDANSK, 26 VIII. (PAT). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego wybrano na przewodniczącego sejmiku posła narodowo-socjalistycznego Beyla.

Dyskusja nad wnioskiem o pozycji o rozwiązaniu sejmiku była bardzo krótka. Czas na przemówienia został tak ograniczony, że dla trzech frakcji m. in. dla Polaków przypadło tylko po 1 minucie, wobec czego Polacy zrezygnowali z głosu.

Wniosek o rozwiązaniu sejmiku został odrzucony 42 głosami przeciwko 26.

Narodowi socjaliści powiedzieli poseł Anders (nar. soc.) — działają wyłącznie dla ludności niemieckiej, która nigdy nie zginie. Opozycja natomiast opiera się na lidze narodów i ponieść może klęskę, ponieważ liga narodów pewnego dnia, być może, przestanie istnieć.

Sejm odrzucił następnie wniosek zatwierdzenia umowy polsko-gdańskiej o ubezpieczeniach społecznych. Narodowi socjaliści tłumaczyli odrzucenie wniosku krytyczną sytuacją Gdańska.

Następnie prezydent senatu Greiser złożył zapowiedzianą deklarację programową.

Bojowe przemówienie prez. Greisera

Prez. Greiser podkreślił na wstępie, że narodowi socjaliści nie oddadzą nigdy władzy w ręce innej partii. Omawiając wpływ polskich zarządzeń celnych na życie gospodarcze wolnego miasta, prezydent Greiser stwierdził, że Gdańsk odczuł bardzo dotkliwie skutki tych zarządzeń, to też w rokowań z Polską konieczne jest jaknajszysze unormowanie stosunków w tej dziedzinie.

Rozbicie wśród Niemców

Niewiadomo jeszcze czy przeprowadzą swego kandydata do senatu

Z Katowic donoszą: Niemieckie ugrupowania polityczne, które wskutek rozbięcia nie przeprowadziły ani jednego kandydata na posła, również i w akcji wyborczej do senatu nie zajmują zgodnego stanowiska.

Grupa b. senatora Hassbacha, prawniczo-nacjonalistyczna, pozostawiła swoim zwolennikom wolną rękę zarówno co do udziału w wyborach do sejmiku, jak i do senatu. Grupa wypowiedziała się raczej za

Gdańsk nigdy nie odstąpi od swych praw posiadania samodzielnej waluty i samodzielnego banku emisyjnego. Za jedną z przyczyn trudności gospodarczych wolnego miasta prezydent Greiser uważa konkurencję Gdyni.

Podczas dyskusji nad deklaracją prezydenta senatu, mówcy opozycji poddali krytyce

działalność senatu, żądając jego ustąpienia

Przywódca socjalistów poseł Brill podczas dyskusji stwierdził, że w szeregach narodowych socjalistów znajduje się żyd.

Przewodniczący sejmiku wykluczył posła Brilla z posiedzenia, a obecni na sali posłowie narodowo-socjalistyczni rzu-

lili się na posła i pobili go.

Przedstawiciele opozycji wskutek tego incydentu opuścili salę obrad i gmach sejmiku.

Dalsze bójki zostały udaremnione wskutek energicznej interwencji przewodniczącego sejmiku.

Poseł polski Budzyński w przemówieniu swym poddał krytyce przemówienia nowego

przewodniczącego sejmiku, który w mowie inauguracyjnej nie wspomniał o ludności polskiej Gdańska, lecz stwierdził jedynie, że urząd swój sprawować będzie jedynie na rzecz ludności niemieckiej.

Poseł Budzyński stwierdził również, że prezydent Greiser nie wspominał o sytuacji gospodarczej ludności gdańskiej.

Ultimatywna nota Stanów Zjednoczonych zawiera protest w sprawie wtrącania się Sowietów w życie wewnętrzne Ameryki

MOSKWA, 26. 8. (PAT). — Ambasador amerykański Bullitt złożył wczoraj z polecenia swego rządu kierownikowi komisariatu spraw zagranicznych Krestinskiemu notę, w której, zwracając uwagę rządu sowieckiego na działalność siódmego kominternu, protestuje przeciwko pogwałceniu zobowiązań, zaciągniętych przez komisarza Litwinowa w liście do prezydenta Roosevelta z dnia 16 listopada 1933 roku co do Niemieszania

się w sprawy wewnętrzne Stanów Zjednoczonych. Nota cytuje dosłownie tekst powyższego listu, którego punkt 4-ty głosi, iż rząd sowiecki zobowiązuje się nie zezwalać na tworzenie się, lub przebywanie na terytorjum ZSSR jakiegokolwiek organizacji lub grupy, dążącej do obalenia, przygotowania obalenia lub też spowodowania siłą zmiany porządku politycznego albo społecznego w całości lub części Stanów Zjednoczonych, względnie

na ich terytorjach lub posiadłościach.

PARYŻ, 26. 8. (PAT). — Z Waszyngtonu donoszą: W tutejszych kołach prasowych podkreślają, iż nota do ZSSR jest czymś więcej, niż zwykłym protestem i została zredagowana przy całkowitej aprobacie prezydenta Roosevelta.

„New York Herald Tribune” wskazuje na ton noty, która właśnie ma charakter ultimatum. W kołach politycznych Wa-

szingtonu krok rządu St. Zjednoczonych jest oceniany jako energiczne ostrzeżenie pod adresem Sowietów, mające na celu uświadomienie rządu sowieckiego, iż uznanie go przez St. Zjednoczone może być jeszcze cofnięte, jeśli Moskwa nie położy kresu działalności 3-ej międzynarodówki na terenie Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów Reynolds oświadczył na ten temat przedstawicielowi prasy co następuje: „Według informacji, którymi rozporządzam rząd ZSSR pogwałcił wszystkie swe zobowiązania co do Niemieszania się do naszych stosunków wewnętrznych, które wziął na siebie w chwili, gdy nawiązaliśmy z nim rokowania”.

Na marginesie protestu amerykańskiego podkreślają w kołach waszyngtońskich, iż Stany Zjednoczone nie osiągnęły żadnych korzyści gospodarczych z uznania Sowietów.

Katastrofalny huragan we Włoszech

pożrywał okręty z kotwic i dachy z domów

Ulice Geny znajdują się pod wodą.—12 zabitych i 100 rannych

GENUA, 26 VIII. (PAT). — Nad miastem i portem przeszedł huragan, który spowodował olbrzymie szkody. Wiatr pożrywał dachy na wielu domach.

Kilka ulic zostało całkowicie zalanych. Słupy telegraficzne w wielu miejscach leżą poko-

tem. Burza osiągnęła maksymalne nasilenie o godz. 17-ej. Rusztowania, wzniesione przy budowanym w pobliżu portu moście zostały zwalone. 5 osób utraciło życie, przeszło 30 odniosło poważne rany.

Władze zorganizowały akcję ratunkową.

Burza wyrządziła liczne szkody na przedmieściach, gdzie wiele ulic zamieniło się w rwące potoki.

Parowiec transatlantycki „Comte di Savoia” zerwał się z kotwicy, przyczem wśród załogi było 7 zabitych i 70 rannych, których przewieziono do szpitala.

Pomiędzy stacjami Solero i Alessandria piorun uderzył w lokomotywę, wskutek czego jeden z motorów elektrycznych objęty został płomieniami.

Pomiędzy Castellazza Bormida i Predosa wskutek obniżenia się ziemi

wykoleił się pociąg towarowy, przyczem 20 wagonów wpadło jedno na drugie. Kilka osób z personelu kolejowego odniosło rany.

Dyplomatyczna operacja

Komunikat o zabiegu z przed 3 miesięcy

Z Wiednia donoszą: Wobec ogłoszenia wczoraj komunikatu o polipie kanclerza Hitlera mówią, że komunikat ten jest zapowiedzią, iż kanclerz Hitler na kongresie w Norymberdze nie wygłosi

zwykłego dorocznego przemówienia. Mówią, że inaczej nie byłoby zrozumiałe ogłoszenie w końcu sierpnia komunikatu o operacji, która odbyła się 23 maja.

Krwawe bójki w Wilnie

między zwolennikami Żabotyńskiego a „chalucami”

WILNO, 26. 8. (PAT). — W niedzielę wieczorem doszło do starcia między zwolennikami dwóch kierunków sjonistów. Z okazji przeprowadzenia wyborów przez zwolenników Żabotyńskiego na kongres wiedeński, doszło do starcia pomiędzy rew-

zjonistów Żabotyńskiego a „chalucami” (pionierami). W wyniku bójki jest kilkunastu „chaluców” rannych. Policja zatrzymała 16 „chaluców”, których, po wylegitymowaniu w komisariacie, wypuszczono na wolność.

Śmierć europejczykom!

Cesarz Abisynji na czele tajnego związku ogólnomurzyńskiego przeciwko białym

Korespondenci pism europejskich, tak licznie obecnie zebrani w stolicy Abisynji, mają sposobność zajrzeć nieco w głąb sto sunków i życia etjopskiego, zdolali zebrać szereg rewelacyjnych wręcz informacji na temat tajnego związku ogólnomurzyńskiego pod wiele mówiącą nazwą „Śmierć europejczykom”, na którego czele stać ma rzekomo nie kto inny jak sam negus — Haile Selassie. Początkowo ukazywały się te wiadomości w prasie włoskiej, budząc zrazu łatwo zrozumiałą nieufność w opinii krytycznej części Europy: uważano je za włoską „Greuelpropagandę”, mającą na celu zohydzić nie przeciwnika w oczach całej białej rasy. W jakiś czas później natrafiliśmy na podobne informacje w prasie wiedeńskiej; ale również i prasa wiedeńska wydała się nam niecałkiem wolna od wpływowi włoskich. Obecnie znajdujemy jednak potwierdzenie tych nieprawdopodobnych, a jednak, zdaje się, absolutnie prawdziwych wiadomości w niezależnej od włoskich sugestji prasie francuskiej.

Zjednoczenie pan-murzyńskie

Istnieje tedy tajny związek, obejmujący wszystkie ludy i szczyty murzyńskie, zamieszkałe w Afryce i Australji, oraz rozprószone w Europie, Ameryce i Azji. Te miliony czarnych z wszystkich pięciu części świata zjednoczyły się z sobą przeciw swym ciemnościom, europejczykom, pod hasłem „Nya - Binghi” czyli „Śmierć białej rasie!” albo też „Śmierć europejczykom!”

Związek ten powstał w roku 1923 w Kongo belgijskim. — Dwaj murzyńscy królowie, król Mocambo II i jeden z jego kuzynów, zawarli wówczas przymierze przeciw białym, wdzierającym się coraz dalej w głąb ich posiadłości. Nie sądzili jednak chyba, że to ich przymierze stanie się rychło zawiazkiem ogólnomurzyńskiego sprzysiężenia!

Wiadomość o niem rozeszła się rychło po wszystkich krajach czarnego lądu i ze wszystkich europejskich kolonji zaczęły wówczas iść do metropolji telegramy, donoszące o tworzeniu się tajnych organizacji murzyńskich przeciw Francji, Belgji i innym mocarstwom kolonialnym. Ale wówczas państwa europejskie nie poświęciły tym relacjom zbytnej uwagi. — Dopiero teraz stoją nagle wobec faktu dokonanego: „czarne niebezpieczeństwo” zagraża Europie i czeka tylko sposobnej chwili, by wybuchnąć z całą gwałtownością. Tą sposobną chwilą ma być klęska, do której przyczynić się mają sprzymierzeni

z tymi „czarnymi rasistami” ich żółci bracia, japończycy. Byłoby to tedy niebezpieczeństwo „czarno - żółte”, istotnie potężne i groźne.

Biali i czarni 1:200

Ten ruch murzyński, organizowany od lat dwunastu, obejmuje dziś kilkadziesiąt milionów czarnych i rozporządza olbrzymimi zapasami pieniędzy. Czarni żołnierze, służący w rozmaitych formacjach wojsk europejskich, stanowią załóżkę potężnej armji panafrkańskiej, skierowanej przeciw mocarstwom kolonialnym. Jeżeli znajduje się tylko znikoma ilość białych oficerów i żołnierzy, oceni się dopiero całą doniosłość tego niebezpieczeństwa, tem groźniejszego, że ogólna proporcja białych i czarnych w świecie wyraża się stosunkiem 1:200! Ta świądomość ich liczebnej przewagi, dała murzymom nadzieję zwycięstwa w dalszej przyszłości i zachęciła ich do przelamania wszelkich drobniejszych różnic szczebowych i wyznaniowych i do zjednoczenia się ogólnoswiatowego.

Kongres pan-murzyński

Podczas, gdy w kolonjach natrafiali murzyjni przy organizo-

waniu tego sprzymierzenia na rozliczne trudności ze strony lokalnych władz europejskich, przejmujących ich pocztę i rozpędzających ich zebrania, w niezależnych państwach murzyńskich, jak w Abisynji i w Liberji, rozpoczęli przywódcy całkiem planową pracę w celu zwołania pan-murzyńskiego kongresu światowego. Sam negus Haile Selassie rzucił plan zwołania tego kongresu w którymś z państw europejskich, dokąd najłatwiej byłoby ściągnąć delegatów z wszystkich pięciu części świata. Program tego kongresu obejmował tylko jeden zasadniczy punkt: zjednoczenie się celem powstrzymania dalszego wzrostu potęgi białych na czarnym lądzie i ułożenie planu, w jaki sposób można by stopniowo uwolnić się z pod supremacji Europy. Ale żadne z państw europejskich nie chciało zezwolić na odbycie tego kongresu, który pozornie zająć się miał sprawami socjalnymi, w rzeczywistości jednak miał być „rasistycznym” kongresem anty-europejskim.

Czarny zjazd w Moskwie

Jedynie Rosja sowiecka, obiecując sobie wzrost wpływów komunistycznych wśród czarnych ludów, zgodziła się na urządzenie takiego kongresu na swoim terytorjum. I oto w czerwcu 1930

roku odbył się w Moskwie zjazd w którym udział wzięło 82 delegatów murzyńskich z wszystkich państw świata, reprezentujących 190 milionów swych czarnych braci. Wedle relacji włoskiej i austriackiej negus Haile Selassie brał również udział w tym zjeździe, któremu nawet o sobości miał przewodniczyć. — Obrady trwały dni 14 i okryte były głęboką tajemnicą. Po zakończeniu wydało prezydium zjazdu komunikat, głoszący, iż zjazd zajmował się kwestjami sojernalnymi i podajacy nazwisko wodza nowoutworzonej organizacji pan-murzyńskiej.

Negus — wódz wszystkich czarnych

Wodzem został wybrany jednogłośnie negus Abisynji, Haile Selassie.

Jako oficjalne miano zachowała organizacja hasło, pod którym rozpoczęto w Kongo belgijskim siedem lat przedtem walkę o wyzwolenie uciśnionych murzynów: „Nya-Binghi” — „Śmierć Białym!” Niepozwanionym pewnej pikanterji politycznej jest fakt, że w tej walce o uwolnienie murzynów idą z sobą ręką w rękę żywoły komunistyczne pod wodzą Sowiełów oraz król królów — negus abisynijski. Haile Selassie przyjął ofiarowaną mu godność i przy-

siągnął uroczyste w obecności wszystkich delegatów, że oswobodzi murzynów całego świata od jarzma europejskiego oraz od ucisku yankeesów.

Abisynja — baza militarna

Obejmując godność wodza wszystkich czarnych zrozumiał negus w tej chwili, że nadarza mu się wyjątkowa sposobność zrealizowania wieloletniego jego dążenia: zdobycia dla Abisynji dostępu do morza. Byłoby to pierwszym krokiem do stopniowego wyparcia europejczyków z Afryki. Dlatego zapalił się do tej pan-murzyńskiej utopji, chcąc rozpocząć oswobodzenie rasy czarnej od uniezależnienia swego własnego państwa od postronnych wpływów. — W tym celu rozpoczął intensywną realizację swego aparatu państwowego i swej armji. — Oczywiście poddani jego nie mogli przeprowadzić jej własnymi siłami. Szwedzi, belgowie, francuzi, szwajcarzy, niemcy i holendrzy zostali tedy powołani do zorganizowania sił zbrojnych negusa. Przypominając o tem, pisze włoski dziennikarz: „Europejczycy, biali ludzie, są mi pomogli w przygotowaniu czarnej rasy do podboju Europy!”

Czarno-żółte niebezpieczeństwo

Zdaniem prasy włoskiej i wiedeńskiej byłoby zwycięstwem Abisynji w gotującej się wojnie hasłem wybuchu potężnego powstania czarnych przeciw rasie białej.

Czarna lawina zalałaby nasz cały kontynent, zmieniając go wraz z całym światem w jedyne gigantyczne czarne cesarstwo!”

Skoro się zaś zważy, że Japonja jest dziś najlepszą przyjaciółką Abisynji i popiera ją pod każdym względem w jej walce przeciwko Włochom, musi się dojść do przekonania, że—choć to brzmi w naszych uszach bardzo fantastycznie — nastąpiło już porozumienie pomiędzy czarnymi i żółtymi, mające na celu zjednoczenie się w walce przeciw wspólnemu wrogowi: europejczykowi. Tem tłumaczy się rzekome nagle złagodzenie kursu Japonji wobec Chin i skierowanie całej jej energii na współpracę z Abisynją przeciw Włochom, przeciw Europie.

Powtarzamy raz jeszcze: choć w tego rodzaju rewelacjach tkwić musi spora doza włoskiej propagandy antyetjopskiej, nie mniej jednak zgodność opinji prasy włoskiej, wiedeńskiej i paryskiej wskazywałaby na to, że na dnie tej „sensacji” kryje się niebardzo wiarygodna, lecz autentyczna prawda o organizowaniu się w Afryce potężnego ruchu pan-murzyńskiego na wzór japońskiej organizacji pan-

Ostatnie dni zapisów na wycieczkę do Palestyny

przez BUDAPESZT, WENECJĘ, RZYM, NEAPOL, ALEKSANDRJA, KAIRO

Odjazd 8 września.

Powrót indywidualny.

Zapisy Wagons-Lits Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Kino-teatr „PALACE” (Piotrkowska 108)

Dziś i dni następnych!

wspaniały film najnowszej prod. wiedeńskiej (w języku niemieckim)

„Ostatnia miłość”

Rewelacyjna obsada:

Hans Jaray

Albert Bassermann

Pocz. o g. 6-ej

Ceny miejsc od zł. 1.09

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Pocz. o godz. 6-ej

Mroźące krew w zylach przygody milionerki ściganej przez kidnapperów

Tajemnica Expressu nr. 6

W rol. główn. najzabawniejszy detektyw świata

Charlie Ruggles

oraz

UNA MERKEL

Nadprogram Akt ualności P. A. T. azjatyckiej.

Dźwiękowy kino-teatr

Capitol

Dziś prezentujemy!

WYBITNIE ATRAKCYJNY FILM, ZDRAZAJĄCY KULISY NIEDOBRANYCH MAŁŻEŃSTW W NOWEJ SENSACYJNEJ INSCE-NIZACJI. Reżyserował: Roy Del Ruth

Frapujący dramat erotyczno-obyczajowy.

W rolach głównych:

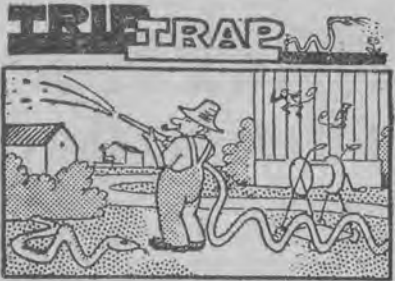
Nadprogram: Wspaniały dodatek muzyczny p. t. „W Rosyjskiej Gospodzie” oraz aktualności z kraju i zagranicy P. A. T.

MEŻCZYŹNI

W NIEBEZPIECZNYM WIEKU

Warren William, Mary Astor, Ginger Rogers

Pocz. w dni powsz. 4.30, w soboty i niedz. o 12.30.



Przygoda w ogrodzie zoologicznym

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 21)

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Jutro, dnia 28 b. m. w lokalu biura wojskowego zarządu miejskiego (Piotrkowska 165) urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II. Na komisję tę winni stawić się mężczyźni roczników 1912, 1913 i 1914, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w odpowiednich terminach do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

CHOROBY ZAKAŻNE W ŁODZI. — W czasie od 18 do 25 sierpnia zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 26, błonica 4, dżetwa na karku 1, róża 6, krztusiec 6, gorączka pługowa 10, błonica 14. Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 69 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tym tygodniu p-prz-ducim 65.

Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprzegotowanego!

W sejmieniu może zabraknąć przedstawicieli świata robotniczego

Specjalny wywiad „Głosu Porannego” z czołowym kandydatem okr. 15, p. K. Algajerem

Zapoczątkowany przez nas cykl rozmów z kandydatami na posłów z Łodzi uzupełniamy dziś nową rozmową z p. Karolem Algajerem, czołowym kandydatem z okręgu 15.

P. Algajer urodził się w pow. gostyńskim w r. 1881 i z zawodu jest ślusarzem.

Jako młodzieniec bierze żywy udział w ruchu niepodległościowym, za co zostaje przez władze rosyjskie aresztowany w 1908 r. i więziony przez 4 lata w Piotrkowie. W 1912 r. wyrokiem izby sądowej skazany na 6 lat katorgi za należenie i działalność w PPS. dawni Fr. Rew. i zesłany na Sybir.

Po dojściu do władzy Kiezeńskiego, w 1917 r. zwolniony z zesłania na skutek amnestii

W 1919 powraca do kraju bierze czynny udział w powstaniu śląskim, następnie w 1920 r., podczas inwazji bolszewickiej, wstępuje do wojska polskiego w charakterze ochotnika.

W 1929 r. przybywa do Łodzi, poświęcając się pracy spo-

tecznej na odcinku robotniczym.

W tym czasie organizuje w Łodzi gospodarze zw. zawodowe, a później Z. Z. Z.

W lutym 1933 r. przenosi się do Poznania, gdzie również w ruchu robotniczym odgrywał poważną rolę.

W 1935 r. w marcu powraca do Łodzi organizuje narodowe kluby robotnicze, których jest kierownikiem.

Ciekawi byliśmy, co sądzi o propagowanym przez opozycję bojkocie wyborczym człowiek którego całe niemal życie zbiegło w walce o prawa robotników, który dziesięć lat spędził w katordze, w więzieniu, na Sybirze. Ciekawi szczególnie byliśmy, co powie działacz robotniczy o bojkocie, propagowanym przez PPS., partię robotniczą.

Zagadnięty przez nas w tej materji, p. Algajer taką dał odpowiedź:

— Wszystkie siły swojego życia oddałem walce klasy robotniczej o wyzwolenie jej najpierw z jarzma obcej państwowości, a potem z niewoli kapi-

talizmu. Wywalczenie przez zorganizowanych robotników właściwego im miejsca w odrodzonym państwie polskim jest idea, której w miarę sił moich staram się służyć. Z tego tylko punktu widzenia — dobra klasy robotniczej — chcę ocenić taktykę niektórych przywódców robotniczych, polegającą na bojkocie wyborów. Taktyka pepesowców, propagowanie przez nich bojkotu — jest jeszcze jednym szkodliwym doktrynerstwem, jakie na liście grzechów przywódców robotniczych muszę umieścić. Wiemy już ile szkód i klęsk poniosła klasa robotnicza wskutek doktrynerstwa swoich przywódców.

Uważam, proszę pana, że w sejmie Rzeczypospolitej polskiej nie może zabraknąć przedstawicieli świata robotniczego. Na terenie, gdzie mówić się będzie o najdonioślejszych sprawach społeczeństwa i państwa — gdzie decydować się będą rzeczy bezpośrednio dotyczące klasy robotniczej — nie może zabraknąć posłów ro-

botniczych! Hasła bojkotu wyborów przez robotników są szaleństwem i samobójstwem! My, uświadomieni robotnicy i działacze robotniczy dopuścić nie możemy, aby o naszych sprawach — bez nas! — decydowali przedstawiciele Lewjantana!

Rzeczywistość nie jest tak piękna, jak teorie. Rzeczywistość uczy nas, że w obecnym układzie sił społecznych nie wolno uszczuplać sił robotniczych, nie wolno nam być nieobecni, bo — nieobecni nigdy nie mają racji. Wierzę, że instynkt mas robotniczych nie pozwoli, aby sami wykreślali siebie z historii dzisiejszej rzeczywistości. Wierzę, że robotnicy uświadomieni, których nie struła jad partyjnej polityki, pójdą dn. 8 września do urn wyborczych, wiedząc, że walcząc o swoich posłów robotniczych, walczą o los tysięcy rodzin robotniczych.

— A jakie zadania, według pana, będą mieli przyszli posłowie?

— Większe, niż to dotychczas było — odpowiada nasz rozmówca — tembardziej większe, że przywiązuje ogromną wagę do pracy posła w swoim terenie. Wybory to właściwie wstępny epizod do tego ogromu zadań, jakie czekają nas — do pracy obliczonej na długie lata. Budzenie ruchu organizacyjnego wśród mas, aby skłonić nareszcie z rozproszkowaniem robotników na dziesiątki drobnych i zżerających się związków szkolenie uświadomionej kadry, która byłaby awangardą mas robotniczych, wywalczenie sobie wpływu na gospodarczą politykę państwa, budowanie wśród najszerzych warstw kultury, — oto, proszę pana, ogromne pole pracy! Przyszli posłowie z pola tego nie mogą rejterować! Przeciwnie, muszą iść w pierwszym szeregu! Na najtrudniejsze posterunki! Muszą być niezłomni, mężni i uczciwi.

OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie reperacje po cenach konkurencyjnych poleca Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.

Wybory za 12 dni!

Ukonstytuowanie się żydowskiego komitetu wyborczego

Od wyborów sejmowych dzieli nas zaledwie 12 dni. Wszystkie przygotowania techniczne zostały już przeprowadzone przez władze administracyjne i okręgowe komisje wyborcze. Obecnie komisje te zajęte są przeglądaniem protokołów obwodowych zebrań wyborczych do senatu, które w niedzielę dokonały wyboru 193 delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego.

Pozatem prowadzone są intensywnie przygotowania do wyborów sejmowych. Komisje okręgowe rozpatrzyły już zgłoszone reklamacje przeciwko pominięciu w spisach, lub nieprawidłowemu umieszczeniu na liście uprawnionych do głosowania do sejmów.

Okazuje się, że w okręgu wyborczym Nr. 15 złożono zaledwie 5 reklamacji, w okręgu Nr. 16 — 4, zaś w okręgu 17 — 4.

Z pośród tych sprzeciwów, ko-

misje okręgowe uwzględniły tylko 5 reklamacji, polecając przewodniczącym obwodowych komisji uzupełnienie spisów wyborców sejmowych.

Najbliższą czynnością okręgowych komisji będzie rozdanie przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych do sejmów w terminie od 2 do 5 września rb. wszelkich druków, kopert i kartek do głosowania, zaopatrzonych urzędowymi pieczęciami głównej komisji wyborczej.

*

W łódzkich organizacjach społecznych i gospodarczych trwa ożywiony ruch przedwyborczy. Odbywają się już gorączkowe narady, zmierzające do ustalenia taktyki w czasie nadchodzącej kampanji wyborczej.

Odbyły się już zebrania w federacji P. Z. O. O., lansujące kandydatury, reprezentujące b. wojskowych, Tow. Przyjaciół Bałut i Zrzeszeniu Drobnych

Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego, popierających kandydaturę p. Trawkowskiego, organizacje pracownicze, działające na rzecz pp. M. Wadowskiego i Hejwowskiego; wczoraj zaś odbyło się w lokalu gminy żydowskiej zebranie konstytucyjne żydowskiego komitetu wyborczego.

W zebarniu tem wzięli udział przedstawiciele lwiej części istniejących w Łodzi organizacji gospodarczych i społecznych. Za gwał je mec. Menkes, prezes żyd. bloku gospodarczego.

Kandydat żydowski w 15 okręgu, b. pos. Minberg wygłosił dłuższe przemówienie, w którym nakreślił wytyczne pracy parlamentarnej reprezentantów żydowskich w nowym sejmie.

Zanotować jeszcze należy, że wczoraj kolportowano na miejsce pierwsze odezwy i ulotki propagandowe, wydane przez poszczególnych kandydatów 15 i 16 okręgu. (g)

Wizyta krążownika „Koenigsberg” w Gdyni



1) Oficerowie krążownika niemieckiego „Königsberg” z wizytą u kierownika min. spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego. Od prawej: gen. von Schindler, gen. Kasprzycki, komandor Schmudt, dowódca krążownika „Königsberg”, kpt. Kinzel, adjutant gen. Schindlera i komandor Kodrebski — 2. Moment układania wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza przez oficerów krążownika „Königsberg”.

Dnia 25 sierpnia 1935 r. zmarł

ś. † p.

Jakób Petters sen.

b. długoletni członek Rady i Zarządu naszego Banku.

Zgasły oddał swem dużem doświadczeniem wielkie usługi naszej Instytucji.

Cześć Jego pamięci!

Bank Handlowy w Łodzi
Sp. Akc.

Feljeton

Narada toaletowa

— Nie wiem doprawdy, jaką suknię mam włożyć — mówiła Ewelina. — Czerwona jest może trochę zanadto wycięta, ale w szarej czuję się zawsze nieswojo. Jestem w niej zatęga. Szkoła, że czerwona nie jest z równie przejrzystej materji. Włożyłabym ją chętnie, gdyż leży na mnie, jak ula. Niestety, zanadto wycięta na wizyte u Barkłówa. Trudno mi się zdecydować. A więc co mi radzisz?

— Jeżeli zależy ci na moim zdaniu — rzekłem nieśmiało — radziłbym szarą. Pomijając przedni gatunek materjatu, okazałaś — tu skloniłem głowę z uznaniem — wiele smaku w doborze deseni. Kolor jest piękny, nie za jasny i nie za ciemny.

— Kolor jest istotnie ładny — rzekła Ewelina.

— I stosowny do twych oczu.

— Czy tak? Jesteś bardzo miły. A ja zawsze myślałam sobie, że nie wiem nawet, jakiego koloru mam oczy.

— Poza to — mówiłem dalej, nalewając sobie wina dla nabrania odwagi — czerwona suknie nadawałaby się może na wizyte u młodych ludzi. Ale u tych staromodnych Barkłówa...

— Nie jesteś bez racji.

— Zdaje mi się ponadto, że szara suknie jest bez porównania ładniejszą. Zwłaszcza pasek...

— Szarfa — poprawiła Ewelina. — Tak szarfa u czerwonej ani w połowie nie jest tak ładna. Tylko Leblanc potrafi tak szyć.

— Ale zmarszczki, czy fałdy, czy jak je tam nazywają...

— Szamerowanie — wtrąciła Ewelina.

— Jednym słowem — rzekłem, wychyliwszy trzeci kieliszek — w szarej suknie jest ci stanowczo lepiej.

— Istotnie, krój jest doskonały. A to jest najważniejsze.

— Masz pod tym względem najzupełniejszą słuszność. Widzę to po moich garniturach. Mógłbym ubierać się u tamtego krawca, jak Henryk, lecz każdy odróżni krój na pierwszy rzut oka.

— To ładnie z twojej strony, że interesujesz się moimi sukniemi. Większość mężów nie troszczy się o takie rzeczy. Marja np. wystawiła w tych dniach swego męża na próbę i włożyła poobiednią suknię, wybierając się z nim na wieczór. Nie zwrócił na to najmniejszej uwagi. Nie miałam pojęcia o tem, że rozamiesz się na damskich...

— A więc — rzekłem z tryumfem — toaletach i cieszy mnie to bardzo. sprawa toalety na dziś załatwiona.

— Owszem — odpowiedziała moja żona z namysłem. — Włożę jednak czerwoną suknię.

b. m.

Z powodu zgonu

B. P.

Pesli z Parizerów Wainryb

wyrażamy najszeźsze współczucie naszym W. Panom Szeform A. i H. Wainryb oraz W. Państwu H. Zylberberg, a także pozostałej Rodzinie Robotnicy firmy „Zew“ w Łodzi

Uroczyste zakończenie II turnusu półkolonji w parku 3-go Maja

W dniu 24 sierpnia r. b. odbyło się w parku 3 Maja zamknięcie II turnusu miejskich półkolonji letnich, organizowanych corocznie w czasie lata przez zarząd miejski w Łodzi dla najuboższej dziatwy, uczęszczającej do szkół powszechnych.

W uroczystości zamknięcia półkolonji wzięli udział m. in. starosta grodzki dr. Stanisław Wrona, wiceprezydent miasta p. Kazimierz Kozłowski, naczelnik wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej p. Janiszewski, dyrektor zarządu miejskiego p. Kalinowski, naczelnik Wisławski, inspektorowie szkolni, naczelnik Waltratus i in.

Po skończonym programie uroczy-

stości, na który złożyły się: defilada, popisy gimnastyczne, śpiewy i tańce — dzieci złożyły podziękowanie wiceprezydentowi miasta p. K. Kozłowskiemu za opiekę, jaką zarząd miejski nad nimi rozacza, poczem dziatwa wręczyła gościom kwiaty.

Z kolei przemawiał kierownik miejskich półkolonji p. Wojdeł, który w krótkim swem przemówieniu zaznaczył, że organizatorem półkolonji na terenie Łodzi był ś. p. dr. Stefan Kopicński i władze miejskie już od 1919 roku prowadzą tę pożyteczną placówkę.

Następnie zabrał głos wiceprezydent Kozłowski, życząc dziatwie

aby siły fizyczne, nabrane w czasie lata na półkolonjach, starczyły jej na dłuższy okres do nauki.

Dzieci w radosnym nastroju opuściły teren parku 3 Maja, obdarowane słodyczkami i kwiatami.

Drugi turnus półkolonji trwał od dnia 22 lipca i przebywało na nim około 2000 dzieci.

Dziś konferencja z niezrzeszonym przemysłem dzianym

Podjęte w ubiegłym tygodniu rokowania o umowę zbiorową na sezon zimowy dla przemysłu dzianego zakończyły się podpisaniem umowy zbiorowej dla wielkiego (zrzeszonego) przemysłu dzianego.

Natomiast w przemyśle dzianym zarobkowym oraz niezrzeszonym, umowy nie podpisano, albowiem przemysłowcy stawiają pewne warunki co do opustów od taryfy obowiązującej w wielkim przemyśle.

W dniu dzisiejszym odbędzie się konferencja u inspektora pracy, Wyrzykowskiego, w sprawie podpisania umowy dla przemysłu dzianego niezrzeszonego.

NIEZAWODNY SPOSOB ZWALCZANIA KRYZYSU

Najwybitniejsi ekonomiści świata twierdzą, że najskuteczniejszą bronią w zwalczaniu kryzysu jest podniesienie konsumpcji. Z tych przesłanek wychodząc, dyrekcja jednego w mieście naszym domu towarowego Konsum przy Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54 (dojazd tramwajami 10 i 6) sprzedaje towary kolonialne, galanterje, konfekcje, obuwie oraz bieliznę po niebywale niskich cenach. Szczególnie zaopatrzonej została na sezon letni dział towarów wełnianych, jedwabi i wyrobów Widzewskiej Manufaktury na sukienki, szlafroki, bluzki itp., które nabyć można w Konsumie po cenach niżej konkurencyjnych. W interesie więc własnym każda pani powinna wszystkie swoje zakupy uskutecznić tylko w Konsumie przy Widzewskiej Manufakturze.

Wokół Europy

okretem „Kościszko”
— od 10 do 30 września —

Zapisy
WAGONS-LITS | COOK, Piotrkowska 68
tel. 170-70

Tomaszów

RUCH PRZEDWYBORCZY.

Onegdaj odbyły się wybory delegatów do kolegów wojewódzkich w sprawie wyboru członków do senatu. Obrano jako delegatów: I obwód prezydent Rączaszek, II — prof. Grebecki i III — radny A. Ja godziński.

Tomaszów stoi obecnie pod znakiem wyborów. Rada grodzka BB zwołała zebranie informacyjne, na którym wygłoszono dwa referaty: prof. Grebecki mówił na temat ordynacji wyborczej do sejmiku, prezydent Rączaszek o roli nowego senatu w ustawodawczej pracy państwa.

W lokalu związku POW odbyło się walne zebranie z udziałem ko-

mendantów POW powiatu brzezińskiego. Dyskusja toczyła się na temat wyborów. Zebrani powzięli uchwałę gremjalnego wzięcia udziału w wyborach i rozpoczęcia pracy w kierunku uświadomienia społeczeństwa co do konieczności głosowania.

W sali kina „Modern” odbyło się w niedzielę zebranie przedwyborcze na którym przemawiali delegaci z Łodzi p. A. Rybicka i p. Pluciński, delegat robotników Widzewskiej Manufaktury. Dłuższe też przemówienie wygłosił adw. Grygosiński. Również i tu zgromadzenie powzięło uchwałę gremjalnego wzięcia udziału w wyborach.

Ś. p. Jakób Petters senj.

W dniu onegdajszym zmarł znany i ceniony obywatel łódzki, Jakób Peters senj.

Jakób Petters urodził się dnia 17.11 1857 r. w Woelmsdorfie (Austria). Po skończeniu szkoły powszechnej wyjechał do gimnazjum w Leitmeritz, poczem po dwuletnim pobycie w Wiedniu wraca do przetrwanych studjów i kończy wyższą szkołę handlową w Leipa.

Tu zaprzyjaźnia się z kilkoma bawiącymi tam mieszkańcami Łodzi i za ich namową i radą przyjeżdża w roku 1880 do Łodzi gdzie zakłada instniejące do dziś dnia przedsiębiorstwo dla handlu chemikaljami i barwnikami chemicznymi.

Jakób Petters znany był w najszerszych sferach Łodzi jako jeden z najsolidniejszych i najuczciwszych kupców, jako filantrop, chętnie pomagający ludziom potrzebującym tej pomocy.

Był on współzałożycielem Łódzkiej Kolei Elektrycznych, Banku Przemysłowców, Banku Handlowego oraz członkiem zarządu kilkunastu organizacji handlowych, filantropijnych i kościelnych.

W zmarłym ś. p. Jakóbie Pettersie traci Łódź prawdziwego i nawiśroś uczciwego obywatela i kupca.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Głosu Porannego” w mieście.

W związku z notatką, która ukazała się w „Głosie Porannym” z dn. 14.VIII 1935 r. nr. 221 p. t. „Zakończony szwajcar oszukany” niniejszym proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) nieprawdą jest jakoby szwajcar Spilman Gottlieb został przeze mnie oszukany, bowiem wpłacony pieniądze w całości otrzymał i z art. 264 K. K. zostałam uniewinniony;

2) prawdą jest, że tenże szwajcar Spilman od początku po dziś dzień mnie szantażuje — żąda urojonego odszkodowania i obtęcuje sprawę anulować;

3) prawdą jest, że sąd grodzki w Łodzi w dniu 12.VIII 1935 r. wyznosił wyrok skazujący mnie, lecz nie na mocy Kodeksu karnego, lecz na podstawie art. 10 rozp. p. prez. w burach pisania podań — z dnia 28.3 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 31 poz. 269) czyli za to, że nie będąc przez prawo uprawomocniony podjąłem się radzić Spilmanowi w jego sprawie.

Z poważaniem
(—) Edward Klisz.

Ze swej strony zaznaczyć musimy że sprawozdanie z powyższej rozprawy sądowej zostało nam nadesłane z agencji reporterskiej „Polpress”.

EUROPA | SONATA
Ceny niższe!
W r. g. Elissa Landi i J. Schildkrant

Teatr Rozmaitości Już za 3 dni rozpoczyna gościnne występy teatr „Ararat”

Czy Walasiewiczówna przyjedzie do Łodzi?

Pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski jest jedyną imprezą, której organizację polski związek lekkoatletyczny powierzył Łodzi.

Pięciobój ten odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na stadionie LKS. Przymuszałnie do konkurencji tej uda się pozyskać kilka wybitniejszych zawodniczek z innych okręgów, a może i Walasiewiczównę, o co zarząd ŁOZLA zabiegał w Warszawie. Gdyby Walasiewiczówna zdecydowała się na przyjazd do Łodzi, byłby to pierwszy występ tej znakomitej lekkoatletki w naszym mieście i przyczyniłby się do zwiększenia atrakcyjności imprezy.

Tytułu mistrzyni Polski broni Łódzianka Kwaśniewska (LKS).

Lukhaus mistrzem Polski w pięcioboju

W Białymstoku odbyły się zawody o mistrzostwo Polski w pięcioboju męskim. Tytuł mistrza Polski zdobył Lukhaus z Jagiellonii, zdobywając 2918 pkt. przed Liedtkem 2581 n. i Kozłowski 2210 p. (oba dwuleź z Jagiellonii).

W pięcioboju wzięli udział jedyni nie zawodnicy lokalni, brakło natomiast doskonałych wielobojowców łódzkich: Lokajskiego i Pławczyka.

Najmilsza Najlepsza Najbardziej lubiana Trójka aktorów:

1. Joan Crawford
2. Robert Montgomery
3. Clark Gable

UKAŻE SIĘ RAZEM W FILMIE

„Meżowie do wyboru”

reżyserji: W. S. VAN DYKE'A

WYCIECZKA
do Paryża 480 zł.

WYCIECZKA
do Wiednia 95 zł.

WYCIECZKA
do Pragi 98 zł.

Zapisy i informacje: „ORBIS”, Piotrkowska 18 i 65. Tel. 249-33 i 10-101

Kolarze polscy wygrali II etap Starzyński i Kapiak pierwsi przybyli do Kalisza Połowa czasu utraconego w I etapie już odrobiona

Porażka, jakiej doznała drużyna polska na pierwszym etapie wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin nastroiła społeczeństwo sportowe naogół dość pesymistycznie.

Jakto — mówiono — przegraliśmy na własnych drogach? Co to będzie dopiero, gdy wjadą na równe, jak stoły, szosy poznańskie, a potem na asfaltowe drogi w Niemczech? Znowu niemiecy pobiją nas na głowę — biadano.

A tymczasem polscy kolarze, nie przejmując się wiele tem, co wokół nich mówiono, pokazali na drugim etapie, co potrafia. Zeszłoroczna nauka nie poszła w las. Dziś i polacy pracują zespołowo, jadą z pewnym planem, a duch w drużynie jest świetny. W Łodzi coprawda, niemiecy byli pierwsi, lecz zrewanżowaliśmy się im w Kaliszu.

Drugi etap wyścigu Łódź —

Kalisz wygrała Polska zespołowo i indywidualnie.

Start do drugiego etapu wyścigu Warszawa — Berlin nastąpił wczoraj w Łodzi punktualnie o godz. 12 w południe. Kawalka da jeźdźców ruszyła z Placu Wolności. Ulicą Piotrkowską podążył długi sznur aut i motocykli, a w środku, między nimi, jechali kolarze. Ze względu na ciasnotę, panującą na remontowanej na kilku odcinkach ul. Piotrkowskiej, jechano dwójkami. O rozwinięciu szybkości nie mogło być mowy. Na trotuarach tłumy publiczności.

— Chłopcy, trzymajcie się! Nie dajcie się niemcom! — rozlegały się okrzyki. I nie dali się.

Policja z trudem utrzymywała porządek i torowała wyścigowi drogę. Posterunki policyjne, czuwając nad bezpieczeństwem ruchu kołowego, rozstawione by-

ły aż do Rudy Pabjanickiej. Dopiero przy wjeździe na szosę Pabjanicką można było pomyśleć o zwiększeniu tempa. Naciśnięto na pedały. Rozpoczęła się walka.

Początkowo sunęła zwarta grupa środkiem szosy, później, by nie trzęść się na „kociach łbach”, zjechała na boczną drożkę. Sznur kolarzy wyciągnął się jak guma. Na czoło tuż za Rudą wysunęli się dwaj polacy Starzyński i Kapiak. Kilkanaście metrów za nimi niemiecy, a wśród nich i zwycięzca pierwszego etapu, Wierza. Pochód zamykali Galeja i Targoński.

W tej samej kolejności przejechało przez Pabjanice. Kapiak i Starzyński wciąż na czeluście wyścigu.

Dwaj jeźdźcy polscy stopniowo oddalali się do reszty kolarzy. Początkowo nie zwracano

na nich większej uwagi, sądząc, że wreszcie zmęczą się i uda się ich dogonić. Zapomnieli, że dobrali się dwa tegie chłopcy, silni i niezwykle wytrzymali. Przeszłość stale powiększała się. W Sieradzu tandem polski miał już 7 minut przewagi.

Za Sieradzem Kapiak miał defekt gumy. Założenie nowej oznaczało stratę 3 minut. Zadługo było czekać Starzyńskiemu, postanowił ruszyć dalej sam, na co zresztą uzyskał aprobatę kierownictwa polskiej drużyny.

I Starzyński jechał sam. Walczył z przestrzenią i czasem. Miął Opatówek, Błaszki, wpadł na ulicę Kalisza i za chwilę znalazł się na betonie toru kolarskiego, witany oklaskami rozentuzjowanej zwycięstwem polska publiczności.

Dystans Łódź — Kalisz (105,5 klm.) przebył Starzyński w bardzo dobrym czasie 3:25:08,3.

Kapiak tymczasem, uporawszy się z gumą, ruszył za Starzyńskim całą siłą pary. Postanowił być drugim w Kaliszu i dopiął swego. Próżne były wysiłki Wierza, który szedł na czeluście pościgowej grupy niemieckiej. Niemcy, dochodząc do zwycięzców, podciągnęli również Napierałę i Michałaka, którzy dzielnie się ich trzymali.

Czas Kapiaka 3:30, Wierza, jako pierwszego Niemca, 3:31,42 Napierała był czwartym z kolei, 3:31:42,2, a jako czwarty do klasyfikacji polaków ukazał się wkrótce na torze Zieliński.

Łączny czas na II etapie pierwszej czwórki polskiej wynosi 13:58:33,1. Czas Niemców 14:06:50,8 i jest gorszy o 8 min. 19,7 sek. W ten sposób niemiecka drużyna prowadzi jeszcze w ogólnej klasyfikacji wyścigu przewagą 9 minut, 53,7 sek.

Zainteresowanie wyścigiem olbrzymie. Nietylko w miasteczkach wylegały tłumy na ulice, nawet po wsiach mieszkańcy skupiali się koło szosy i okrzykami zachęcali polaków. Co cię kawsze, znali ich z nazwisk. Bili brawo Starzyńskiemu i Kapiakowi, pobudzając ich do wysiłku. Do samotnie jadącego na ostatnich 50 klm. Starzyńskiego przyczepił się jakiś przygodny rowerzysta i zaofiarował się go poprowadzić. Spotkał się jednak z należytą odprawą. Przykład Kielbasy, definitywnie wycofanego z wyścigu, był dobrą nauką dla innych.

W Kaliszu etap był zorganizowany niemiernie sprawnie, niż w Łodzi. Prezydent miasta i starosta powiatowy powitali na stadionie wyścig. Ofiarowano też sześć nagród, które podzielono w ten sposób, że trzy dostały się zawodnikom polskim i trzy niemieckim. Kolarze zjeżdżali do mety w ciągu pół godziny. Prezes ZPTK, płk. Goebel z całym uznaniem wypowiedział się o organizacji pierwszych dwóch etapów biegu, dziękując przedstawicielom ŁOZK za poniesiony trud.

Kolarze przenocują w Kaliszu i w dniu dzisiejszym wyruszą do trzeciego kolejnego etapu Kalisz — Poznań przez Skalmierzyce, Kostrzyn, Pleszew, Jarocin, Nowe Miasto, Miłosław, Wrześnię, Nęklę i Swarzędz. Dystans tego etapu wynosi 174 klm. i jest jednym z najdłuższych. Start z Kalisza o godz. 10 rano

Kanał La Manche wpływ



Pływak angielski Taylor przepłynął kanał La Manche w ciągu 14 godz. 50 minut. Na zdjęciu widzimy go na rękach kolegów, którzy go entuzjastycznie witają.

Trzeci mecz Polska-Belgia

Zwycięstwo nic nam nie daje, porażka kompromituje doszczętnie

Nasi piłkarze grają w niedzielę w Brukseli z Belgią. Będzie to trzecie spotkanie tych reprezentacji.

Walczyliśmy z belgami dwa razy i dwa razy zostaliśmy pokonani: poraz pierwszy w Brukseli w stosunku 2:1, drugi raz w Warszawie, na niślawym meczu 1:0.

Trzecie spotkanie z Belgią będzie dla nas tym klasycznym meczem w którym nie mamy do zyskania, a wiele do stracenia.

Piłkarzom belgijskim już od dwu lat wybitnie się nie powodzi: nie mogą wygrać ani jednego meczu międzynarodowego. Co spotkanie —

to porażka. W tym roku sytuacja jeszcze się pogorszyła w związku z wprowadzeniem zawodowstwa. Ogłoszono profesjonalizm w piłkarstwie, lecz nie przygotowano doń gruntu i w chwili obecnej panuje w Belgii kompletny chaos. Gracze chodzą luzem, kluby nie zdążyły pozawierać kontraktów, nikt nie wie do jakiego klubu należy. Rozprzeżenie nie to siłą rzeczy musiało się odbić na drużynie reprezentacyjnej, gdyż zarzucono zupełnie treningi, a rozgrywki o mistrzostwo jeszcze się tam nie rozpoczęły.

W tych warunkach nasze zwycięstwo nie sprawi w świecie piłkarstka większego wrażenia. Takiego przeciwnika pokonać nie będzie sztuką, ani zaszczytem.

Lecz jeśli przegramy... Lepiej o tem nie myśleć. Byłaby to trzecia w tym roku porażka nasza, a już ósma z rzędu. Belgowie, w razie zwycięstwa, ogłocoiliby nas do reszty z tego миру, jakim cieszymy się jeszcze w oczach zagranicy.

Dlatego też zestawienie naszej drużyny reprezentacyjnej jest w przytoczonych okolicznościach zadaniem niezwykle odpowiedzialnym.

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

...
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Turniej na kortach Helenowa Przygotowania do mistrzostw tenisowych Łodzi

W dniach 3 — 8 września rozegrany zostanie turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi w obsadzie międzynarodowej. Narazie organizatorzy mistrzostw Łodzi nie wiedzą jeszcze dokładnie kogo uda im się pozyskać w każdym razie poczynili już wstępne kroki w Warszawie o sprowadzenie kilku rakiet, które brały udział w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Polski.

Zaproszenia między innymi otrzymali: zawodnik austriacki Planner, Niemka Sender, która bronić będzie tytułu mistrzyni zdobytego w roku ubiegłym, a zapewne też i p. Somogyi (Rumunja). Z czołowych zawodników polskich przewidziany jest przyjazd Hebdy, Popławskiego i Spychały. Wszyscy wyżej wymienieni tenisiści otrzymali już zaproszenia i w najbliższych dniach spodziewane są odpowiedzi.

Wystosowano zaproszenie również do Jędrzejowskiej, lecz nasza mistrzyni nie może przyjechać do Łodzi.

Nowe oddziały pocztowe

zostaną uruchomione w okolicy Pl. Wolności, przy ul. Piotrkowskiej 135 i na Polesiu

W swoim czasie zapowiadaliśmy otwarcie nowego oddziału pocztowego Łódź XI, który mieścić się będzie w domu Eiserta przy ulicy Piotrkowskiej nr. 135.

Uruchomienie tego oddziału planowano początkowo na dzień 1 września, jednakowoż wobec niukończenia dotychczas remontu, zaszła konieczność przeniesienia terminu otwarcia urzędu pocztowego Łódź XI na dzień 15 września. Poza tym poinformowano nas że w najbliższym czasie zostanie zniesiony uruchomiony nie dawno na Placu Wolności kiosk pocztowy, który w praktyce okazał się niewystarczający dla obsłużenia licznych interesantów.

To też łódzkie władze pocztowe przystąpiły do wyszukiwania obszerniejszego lokalu w okolicy Placu Wolności dla uruchomienia większego pośrednictwa pocztowego.

Prowadzone są obecnie pertraktacje z właścicielami nieruchomości w pobliżu Placu Wolności — na ulicach Nowomiejskiej, Pomorskiej i Piotrkowskiej.

W najbliższych dniach pertraktacje z właścicielami nieruchomości w pobliżu Placu Wolności — na ulicach Nowomiejskiej, Pomorskiej i Piotrkowskiej.

traktacje zostaną sfinalizowane i wynajęty zostanie odpowiedni lokal.

Wreszcie należy dodać, że do dnia 1 października r. bieżącego zostanie uruchomiony oddział poczty na Polesiu Konstantynowskim, gdzie obecnie są również prowadzone pertraktacje przy wynajęciu odpowiedniego lokalu.

Teatr i muzyka

PRZED ROZPOCZĘCIEM SEZONU LÓDZKIEJ FILHARMONJI

Jak się dowiadujemy, dyrektor Łódzkiego biura koncertowo-teatralnego przy sali filharmonji p. M. Werdiger, wyjechał w tych dniach do wszystkich stolic Europy, a mianowicie: Wiednia, Pragi Cz., Paryża, Brukseli i Moskwy, celem nawiązania sto-

sunków i zaangażowania najwybitniejszych światowych sił artystycznych. Należy się zatem spodziewać, że nadchodzący sezon koncertowo-teatralny w łódzkiej filharmonji przedstawić się będzie pod względem artystycznym pierwszorzędnie.

OSTATNIE WYSTĘPY KAZIMIERZA SZUBERTA

Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz. bawi i rozśmiesza do łez licznie zebrałą publiczność w arcywesołej komedji „Król włamywaczy” ulubieniec łódzian, Kazimierz Szubert.

Doskonała komedja ta grana będzie tylko jeszcze kilka dni ze względu na wyjazd Kazimierza Szuberta.

RUCH TURYSTYCZNY DO PALESTYNY

W związku ze wzrostem zainteresowania ogółu społeczeństwa w Polsce Palestyną oraz stałym rozwojem stosunków gospodarczych polsko-palestyńskich, zwiększa się systematycznie ruch turystyczny z Polski do Palestyny.

Tutejszy oddział Wagons Lits Cook w zrozumieniu konieczności racjonalnej organizacji tegoż ruchu turystycznego, organizuje przejazdy grupowe turystów do Palestyny przez Konstantynopol i Ateny.

Wagons Lits Cook przedsięwzięła kroki, zmierzające do udogodnień i ułatwień dla tych przejazdów turystycznych, dbając przytem, by turyści przy minimalnych wydatkach mieli maximum wygód.

Dla obywateli palestyńskich, powracających do Palestyny, Wagons Lits Cook załatwia karty okrętowe na wszystkich liniach, ulgowe bilety do Konstanzy, wizy tranzytowe itd.

Biuro czynne jest od godz. 9 do 20 bez przerwy przy ul. Piotrkowskiej 68, tel. 170-70.

Ollary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Na bezrobotnych zł. 3.— składa dozorca za zameldowanie swoich obywateli.

Pożar fabryki „Wólka”

Ogień po godzinnej akcji ugaszono

Wczoraj o godzinie 11,30 rano centrala straży ogniowej powiatu domiona została o wybuchu pożaru na terenie posesji fabrycznej przy ulicy Skrzywana 12.

Na miejsce wyruszyły niezwłocznie III i IV oddziały straży.

Jak się okazało, palił się dach farbiarni i wykończalni p. n. „Wólka”. Ogień powstał wskutek tego, że zapaliły się sadze w

dużym kominie fabrycznym i iskry przerzuciły się na dach budynku fabrycznego. Groziło duże niebezpieczeństwo zapalenia się całego budynku.

Jednakowoż energiczna akcja straży nie dopuściła do tego. Po blisko godzinnej pracy ogień został ugaszony.

Straty okazały się stosunkowo nieznaczne.

Fabryka jest ubezpieczona.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,15 Muzyka salonowa (płyty).
- 13,05 Koncert w wyk. orkiestry Tychońskiego.
- 13,35 Muzyka salonowa (płyty).
- 15,30 Koncert w wyk. orkiestry woj. skowej.
- 16,15 Mussorgski - Ravel: Obrazki z wystawy w wyk. bostońskiej orkiestry symfonicznej.
- 16,50 „Legenda góralska” Kazimierza Tetmajera.
- 17,00 Koncert dla letników i uzdrowisk.
- 18,00 „Ptasie mleko” — wygl. dr. Juliusz Zwiabum.
- 18,15 Cała Polska śpiewa.
- 18,30 Skrzywnka techniczna.
- 18,45 Hiszpańskie tańce symfoniczne (płyty).
- 19,30 Layton-Johnstone — duet wokalny — piosenki (płyty).
- 20,00 Muzyka (płyty).
- 20,10 Recital wiolonczelowy Zofji Adamskiej.
- 21,00 Muzyka (płyty).
- 21,10 Transmisja fragmentu olimpiady szachowej z oficera kasyna garnizonowego w Warszawie.

- 21,30 Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej z udziałem Maryli Jonsówny (fortepian).
- 22,40 Koncert małej orkiestry.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Wrocław (316)
- 20,10 Suita Zilchera, Koncert wiolonczelowy Boccheriniego, Kantata „Islandja” Leifsa i Uwertura Kempffa
- Kolonja (456)
- 22,20 Symfonia IV E-moll Brahmsa.
- Bukareszt (365)
- 20,15 Uwertura „Oberon” Webera i Koncert fortepianowy E-moll Szopena.
- 21,20 Serenada „Haffner” Mozarta.
- Praga (470)
- Budapeszt (550)
- 20,45 Uwertura „Cosi fan tutte” Mozarta, Koncert fortepianowy Haydna i Symfonia I Beethovena.
- 21,50 Kwartet smyczkowy A-dur Mozarta.
- 6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 9,30 Transmisja z pierwszej podróży S. M. „Piłsudski” z Triestu do Gdyni (Transmisja z Triestu).

SPOŁECZNE POLSKIE PRYW. GIMNAZJUM MĘSKIE

i SZKOŁA Powszechna

w Łodzi, ul. POMORSKA 105, tel. 132-18

Podania przyjmuje i informacyj udziela kancelarja szkolna codziennie od godz. 11-ej do 13-ej.

Początek zajęć we wtorek, dnia 3 września, o g. 9.

Dyrekcja I Gimnazjum Męskiego

Magistracka 21, tel. 134-11

Dyrekcja II Gimnazjum Męskiego

Magistracka 22, tel. 134-12

Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego

Piramowicza 6, tel. 127-95

Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy do Gimnazjów i wszystkich klas szkół powszechnych przy tych gimnazjach przyjmują kancelarje wymienionych szkół w godzinach od 10—14. Egzamininy wstępne odbędą się w dniach 1 i 2 września br. Lekcje rozpoczną się dnia 3 września.

Wpisy dzieci w wieku od lat 4-eh do

PRZEDSZKOŁA

Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi przyjmuje kancelarja Przedszkola ul. Sienkiewicza 26, tel. 245-36

POZNAJ FRANCJĘ!

Idealny Kraj Turystyki! Doskonała kuchnia! Komfortowe hotele!

Liczne ulgi kolejowe

Informacje:

OFICJALNE BIURO KOLEI FRANCUSKICH

Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85 oraz Biura Podróży

Abisynja — ojczyzna kawy

Abisynja często dotarzała sensacji emocjonujących jak n. p. w r. 1868 samobójstwo „negusa - negesti” (król królów) Kasy Teodora, nie fortunnego kandydata na reki królowej angielskiej Wiktorji, lub w roku bieżącym, kiedy popadła w konflikt z Włochami. Powinna być jednak Abisynja znana także jako ojczyzna krzewu, darzącego ludzi napojem, który — według poety użyła „cudów i niebios poznania”...

Któż nie zna kawy? Z Abisynji, właściwej ojczyzny tego krzewu, rozeszła się kawa po

świecie. Do Arabji ziarna kawowa przywiózł Dhabani w połowie XV wieku. Pierwszą kawiarnię otworzył tam Hadzi szeik Szedel. Khaw bey zaś przekonawszy się o szkodliwości „kawy”, polecił wielkie składy ziaren kawowa zniszczyć; nie to jednak nie pomogło i już w roku 1534 poznano „kawę” w Turcji europejskiej. Pierwszą kawiarnię we Wiedniu (przy Schlossergasse) otworzył Jerzy Franciszek Kuleczycki (1683 r.). W XVIII wieku znano już i pijano „kawę” w całej Europie

Kino-Teatr
„MIRAZ”
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Dziś początek o g. 4

Dziś i dni następnych!

TURBINA 50.000

W roli głównej **W. Gardin** Film całkowicie mówiony i śpiewany po rosyjsku. Nadprogram Tygodnik Pafa.

Przebój sowieckiej produkcji p. t.:

Kino-teatr
METRO
PRZEJAZD 2
Dziś początek o 4

Dziś i dni następnych!

Poraz pierwszy w Łodzi wspaniały dramat żyćjow produkcji wiedeńskiej, ilustrujący miłość macierzyńską, w filmie p. t.:

„Symfonia serc” (Die grosse Liebe)

Film osnuty na tle prawdziwego zdarzenia. W rol. główn. niezrównana **HANSI NISE, HUGO THIMIG, ATTILA HÖRBIGER.**

Kino-teatr
ADRIA
GŁÓWNA 1
Dziś pocz. o 5 pp.

CORSO
Początek w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.
Ceny miejsc: 50 i 54 gr. następne 54, 85 i 1.09

NASZ REWELACYJNY PROGRAM:

Pojedynek ze śmiercią

W rolach głównych: **Ronald Colman, Loretta Young i Warner Oland**
Śmiertelna walka o miłość i majątek! — Romantyczna przygoda detektywa-amatora!
Tempo! — Akcja! — Ciekawa treść! — Artystyczna gra!

Bal u króla Cwiczka

Przepiękny film w kolorach
Przepiękna wystawa! — Arcywesoła treść!
Sala należycie wentylowana

DOKTOR
Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
mieszka obecnie
Traugutta 9, front, I p
Tel. 262-98
Przyjmuje panów od 8—11 i od 6—9 w
w niedz. i święta od 9—12.30 pp.
Panie od 10—11 r. i 6—9 w.

DOKTOR
W. Łagunowski
Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy
PIOTRKOWSKA 70. Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10—1

Lekarz - Dentysta
H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50
powróciła
Przyjm. od 11—1 i od 3—6

Dr. med.
M. RUNDSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 8-ej do 10-ej rano
i od 4—7 wiecz.

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych
i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med.
NIEWIAŻSKI
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
powrócił
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—12

Dr. ROJTER
CHOR. SKÓRY, WŁOSÓW
i WENERYCZNE
Narutowicza 24
telef. 262-61
przyjmuje: 8—1 i 3—8

Lekarz-Dentysta
Romana Krzepicka
Pomorska 30, tel. 206-53
powróciła

Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie
im. ks. Ign. Skorupki - I-wa „Oświata”
w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 10, tel. 102-98.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas obu szkół rozpoczną się
w poniedziałek, dnia 2 września o godz. 9-ej.
Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria szkolna co-
dziennie, prócz niedziel od godz. 9-ej do 14-ej.
Początek lekcji we wtorek dn. 3 września o godz. 9-ej.
**Gimnazjum posiada pełne prawa szkół państwo-
wych (kat. A.).**
Dyrektor Gimnazjum (—) **Wacław Davison**

Dr. med.
Wołkowyski
Cegielniana 11, tel. 238-02
Choroby weneryczne, mocz-
płolowe i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

DOKTOR
J. Szreiber
Chirurg
powrócił
Narutowicza 9 tel. 122-95
przyjmuje od 1—2 i od 6—8 wiecz.

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2p. 4—8 w. przyjmuje Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

BERLITZ 11 rok
uznane przez państwo
Kursy Języków Obcych
pojedynczo i w małych grupach
i 1-roczone
Studjum Handlowe
obejmujące:
księgowość w wszystkich sys-
temów, arytmetykę i korespon-
dencje handlową, stenografię,
prawo handlowe, podatki, usta-
wodawstwo socjalne i język an-
gielski. Zapisy 12-1 1/2 i 5-8
3 ANDRZEJA 3

Do akt. Nr. Km. XVI | 937/35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi rew. 16-go zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Ragowskiej 52
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-
sza, że w dn. 2 września 1935 r. o
godz. 15 w Łodzi przy ul.
Inż. Skrzywana 6
odbędzie się licytacja publiczna
ruchoomości a mianowicie:
10 krosien mechanicznych szerokich,
1 maszyny szpulmaszyny, 1 maszyny
cwiernmaszyny, wszystkie sdatne do
użytku w komplecie
oszacowanych na łączną sumę
zł. 6.450.—
które można oglądać w dniu licyta-
cji w miejscu sprzedaży, w czasie wy-
żej oznaczonym.
Bdź, dn. 16.8. 1935 r.
Komornik: Adam Mrós


Kupujcie
z I-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓZEK metalowych
MATERACY wyscielanych
MATERACY sprężyn.
„Patent”
ŁÓZEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składsie —
ŁÓZEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn
w podwórzu. —

Prywatne Kursy Handlowe
I. MANTINBANDA
w Łodzi, ul. PRZEJAZD 12. Tel 157-91
Wykłady rozpoczną się 3-go WRZEŚNIA
1935 r. o godz. 7 wiecz.
Zapisy przyjmuje Kancelaria kursów codzien-
nie od godz. 11—1 i od 4—8 w.
Kierownik kursów I. MANTINBAND

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckie-
go wyuczam w bardzo krótkim
czasie. Kryszek, Pomorska 15,
Tel. 171-28. Zastać można od
1.30—3. Lekcja 1 zł. 336—3

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ okazynie wannę i piec
do łazienki. Oferty do admini-
stracji sub Wanna”. 10312-2

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.

Posady

DYPL. JUDAISTA z długoletnią
praktyką poszukuje zajęcia. Oferty
składać do „Głosu Porannego” dla
„Judaisty”.

POSZUKIWANA instruktorka kra-
wiewictwa (izraelitka). Oferty „P. R.”
334—4

BUCHALTER, korespondent polsko-
niemiecko - francuski poszukiwany
jest. Dzwonić: 224-98 od godz. 9 ra-
no do godz. 7 wiecz.

PO 1.000.000.— Zł.
tylko do Kolektury Kurt WYTRZYC
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go listo-
pada 37a. — P. K. O. 68426
Losy 4-ej kl. są jeszcze do nabycia

POTRZEBNA biuralistka posia-
dająca praktykę. Oferty złożyc
do admin. „Głosu Porannego”
sub. „Z praktyką”.

Różne

KORESPONDENCJE prowadzę an-
gielską, francuską, niemiecką, tu
mactenia. Oferty pod „B. S.” lub te-
lefon 166-40.

Wyłączna sprzedaż

zaprawy do podłóg odda konkuren-
cyjna fabryka firmie zasobnej i dobrze
wprowadzonej.
Oferty: „Wyłączna” Powszechna Biu-
ro Ogłoszeń, Warszawa, Marszał-
kowska 132.

Bez forszy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!
“OLLA”
Gum..?

Wyśmienite LODY
porcja 35 gr.
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym
oraz
KOLACJE JARSKIE
z 5-ciu dań po 90 gr.
poleca
Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Ogłoszenie.
Syndey tymczasowi masy upadłości M. A.
Szejnrok i S-ka, Sp. z ogr. odp. oraz M. A.
Szejnrok osobiście na mocy art. 514 i nast. K.
H. wzywają wierzycieli powyższej upadłości,
których należności zostały przyjęte do masy,
aby w dniu 26 września 1935 r. o godz. 11-ej
stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi,
Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem
wysłuchania sprawozdania syndyków o tym-
czasowym stanie upadłości, oraz zawarcia ukła-
du, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka
ostatecznego.
Syndey tymczasowi
Izydor Mantinband
Przejazd 12, tel. 157-91
Leon Feingold
Mielczarskiego 12, tel. 223-71


BÓLACH
GŁOWY
STOSUJE SIĘ PROSZEK
PSZCZOŁKA
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

Lokale

EWANGIELICKA 5. Do wynajęcia
od zaraz 5-cio i lub 6-ciopokojowy
lokal z kuchnią i wygodami, front,
II piętro. Wiadomość u właściciela
domu, tel. 179-70. 318—3

POKÓJ ładnie umeblowany do wy-
najęcia. Zamenhefa 6, I p. front, m.
7. —2

PRZYJMĘ ucznia lub uczenicę na
stancję. Zyczliwa opieka, pomoc w
nauce w zakresie kursu gimna-
zjum. Andrzeja nr. 45, m. 8, tel.
168-77.

DO WYNAJĘCIA od 1 października
ka: Narutowicza 30, frontu na pa-
terze 3 pokoje duże i jeden mały z
kuchnią, przedpokojem i wszelki-
mi wygodami. Wiadomość: 1 piętro,
m. 4. —

POSZUKUJE pokoju umeblowanego
z niekierującym wejściem, telefon,
łazienka w śródmieściu, możliwe ul.
Gdańska pomiędzy 6 Sierpnia a 11
Listopada. Oferty sub „Punktualny”

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie

Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś premiera! NAJWIĘKSZA KREACJA ARTYSTYCZNA **ELŻBIETY BERGNER** w filmie p. t.
MARZĄCE USTA
(Der Träumende Mund)
Film mówiony całkowicie w języku niemieckim. — Filmem tym rozpoczynamy sezon powakacyjny.
Następny program: „MARZENIA MIŁOSNE”. W roli głównej: RYSZARD TAUBER. Ryszard Tauber
odśpiewa słynną serenadę „Leise flehen meine Lieder”
Początek o 4, w niedziele o 2. — Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, str. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk
30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.